

## Szkoła

„**SŁOWA BOŻEGO**”

Poniedziałek :

27 kwietnia 2026

**Dz 11,1-18 (Biblia Tysiąclecia)**

(1) Apostołowie i bracia, przebywający w Judei, dowiedzieli się, że również poganie przyjęli słowo Boże. (2) Kiedy Piotr przybył do Jerozolimy, ci, którzy byli pochodzenia żydowskiego, robili mu wymówki: (3) Wszedłeś do ludzi nieobrzezanych - mówili - i jadłeś z nimi. (4)

**Piotr więc zaczął wyjaśniać im po kolei:**

(5) Modliłem się - mówił - w mieście Jafie i w zachwyceniu ujrzałem jakiś spuszczający się przedmiot, podobny do wielkiego płótna czterema końcami opadającego z nieba. I dotarł aż do mnie. (6) Przyglądając mu się uważnie, zobaczyłem czworonożne zwierzęta domowe i dzikie płazy i ptaki powietrzne. (7) Usłyszałem też głos, który mówił do mnie: "Zabijaj, Piotrze, i jedz!" (8) Odpowiedziałem: "O nie, Panie, bo nigdy nie wziąłem do ust niczego skażonego lub nieczystego". (9) Ale głos z nieba odezwał się po raz drugi: (10)

**"Nie nazywaj nieczystym tego, co Bóg oczyścił".**

Powtórzyło się to trzy razy i wszystko zostało wzięte znowu do nieba. (11) Zaraz potem trzech ludzi, wysłanych do mnie z Cezarei, stanęło przed domem, w którym mieszkaliśmy. (12) Duch powiedział mi, abym bez wahania poszedł z nimi. Razem ze mną poszło też tych sześciu braci. Przybyliśmy do domu owego człowieka. (13) On nam opowiedział, jak zobaczył anioła, który zjawił się w jego domu i rzekł: "Poślij do Jafy i sprowadź Szymona, zwanego Piotrem! (14) On cię pouczy, jak zbawisz siebie i cały swój dom". (15) Kiedy zacząłem mówić, Duch Święty zstąpił na nich, jak na nas na początku. (16) Przypomniałem sobie wtedy słowa, które wypowiedział Pan:

**"Jan chrzcił wodą, wy zaś ochrzczeni będziecie Duchem Świętym".**

(17) Jeżeli więc Bóg udzielił im tego samego daru co nam, którzyśmy uwierzyli w Pana Jezusa Chrystusa, to jakżeż ja mogłem sprzeciwiać się Bogu? (18) Gdy to usłyszeli, zamilkli. Wielbili Boga i mówili: A więc i poganom udzielił Bóg [łaski] nawrócenia, aby żyli.

Podobnie jak znany kucharz w programie telewizyjnym demonstruje kolejne etapy przygotowania potrawy, a majsterkowicz tłumaczy, jak zrobić regał na książki, tak Piotr punkt po punkcie wyjaśnia starszym w Jerozolimie, dlaczego zdecydował się na tak zaskakujący ruch, jakim było ochrzzczenie w Cezarei grupy osób nie będących Żydami.

Była to przełomowa decyzja, toteż Piotr przeprowadził zebranych przez

**kolejne etapy, jakie sam musiał przejść, zanim Bóg przekonał go, że w Kościele jest miejsce także dla pogan.**

Przyjrzyjmy się tym etapom i zobaczmy, czy dadzą się one zastosować do innych decyzji, także tych, które stoją przed nami.

➤ **Bóg kształtuje nas przez modlitwę.**

Bóg rozpoczął swoje działanie przemawiając do Piotra na modlitwie. Zesłał mu także wizję, która umocniła go w tym, co robi. Jednak Boże natchnienia na ogół nie są aż tak spektakularne. Kiedy przebywamy w obecności Boga rozważając Jego słowo zawarte w Piśmie Świętym, **On sam, dzień po dniu, kształtuje nasze myślenie** (Dz 11,4-7).

➤ **Podsuwa nową myśl.**

Bóg zesłał Piotrowi wizję, która zakwestionowała jego dotychczasowy sposób myślenia (Dz 11,6-7). Podobnie może posłużyć się fragmentem Pisma Świętego, który właśnie czytasz, aby otworzyć przed tobą całkowicie nowe horyzonty; albo twoją rozmową z przyjacielem, która obudzi w tobie głos sumienia. Tego typu natchnienia nie zdarzają się codziennie, ale warto być czujnym i badać je, gdy przychodzą.

➤ **Potwierdza swoje słowo.**

Kiedy Piotr zmagał się z otrzymanym słowem, Bóg powtórzył je jeszcze trzykrotnie (Dz 11,9-10). Kiedy więc jakaś nowa myśl czy wezwanie trwa w tobie przez dłuższy czas, pytaj Pana, czy nie chce ci przez to czegoś powiedzieć.

➤ **Daje nam możliwość wprowadzenia go w życie.**

Kiedy pojawiło się trzech ludzi z Cezarei z nieoczekiwanym zaproszeniem, Piotr uznał to za działanie Ducha Świętego i „**bez wahania poszedł z nimi**” (Dz 11,12). Gdy widzisz, że Bóg stawia cię w sytuacji, w której masz szansę pójść za Jego słowem, potraktuj to poważnie.

➤ **Pokazuje nam owoce tej decyzji.**

Piotr ujrzał owoce swego pójścia za słowem – Korneliusz i jego domownicy zaczęli mówić językami, zanim skończył przemowę (Dz 11,15-17)! Ty także możesz zobaczyć skutki swojej decyzji obserwując, czy prowadzi cię ona do głębszej wiary, pokoju, a nawet do uzdrowienia i przebaczenia.

Wrażliwość Piotra na działanie Ducha Świętego otworzyła bramy Kościoła milionom ludzi, w tym także i nam. Kto wie, co może jeszcze uczynić Bóg, jeśli każdy z nas da Mu się poprowadzić?

„Panie, kształtuj moje serce i myśli, abym poddał się Twemu prowadzeniu”.

Ps 42,2-3; 42,3-4    **J 10,1-10**

(1) Zaprawdę, zaprawdę, powiadam wam: Kto nie wchodzi do owczarni przez bramę, ale wdiera się inną drogą, ten jest złodziejem i rozbójnikiem. (2) Kto jednak wchodzi przez bramę, jest pasterzem owiec. (3) Temu otwiera odzwierny, a owce słuchają jego głosu; woła on swoje owce po imieniu i wyprowadza je. (4) A kiedy wszystkie wyprowadzi, staje na ich czele, a owce postępują za nim, ponieważ głos jego znają. (5) Natomiast za obcym nie pójdą, lecz będą uciekać od niego, bo nie znają głosu obcych. (6) Tę przypowieść opowiedział im Jezus, lecz oni nie pojęli znaczenia tego, co im mówił. (7) Powtórnie więc powiedział do nich Jezus: Zaprawdę, zaprawdę, powiadam wam: Ja jestem bramą owiec. (8) Wszyscy, którzy przyszli przede Mną, są złodziejami i rozbójnikami, a nie posłuchały ich owce. (9)

**Ja jestem bramą.**

**Jeżeli ktoś wejdzie przeze Mnie, będzie zbawiony**

- wejdzie i wyjdzie, i znajdzie paszę. (10) Złodziej przychodzi tylko po to, aby kraść, zabijać i niszczyć. Ja przyszedłem po to, aby /owce/ miały życie i miały je w obfitości.



## Szkoła

„**SŁOWA BOŻEGO**”

Wtorek :

28 kwietnia 2026

**Dz 11, 19-26 (Biblia Tysiąclecia)**

(19) **Ci, których rozproszyło prześladowanie**, jakie wybuchło z powodu Szczepana, **dotarli aż do Fenicji, na Cypr i do Antiochii, głosząc słowo** samym tylko Żydom.

(20) Niektórzy z nich pochodzili z Cypru i z Cyreny. Oni to po przybyciu do Antiochii przemawiali też do Greków i opowiadali Dobrą Nowinę o Panu Jezusie. (21) A ręka Pańska była z nimi, bo wielka liczba uwierzyła i nawróciła się do Pana. (22) Wieść o tym doszła do uszu Kościoła w Jerozolimie. Wysłano do Antiochii Barnabę. (23) Gdy on przybył i zobaczył działanie łaski Bożej, ucieszył się i zachęcał wszystkich, aby całym sercem wytrwali przy Panu; (24) **był bowiem człowiekiem dobrym i pełnym Ducha Świętego i wiary**. Pozyskano wtedy wielką liczbę [wiernych] dla Pana. (25) Udał się też do Tarsu, aby odszukać Szawła. (26) A kiedy [go] znalazł, przyprowadził do Antiochii i przez cały rok pracowali razem w Kościele, nauczając wielką rzeszę ludzi. W Antiochii też po raz pierwszy nazwano uczniów chrześcijanami.

Medytacja z miesięcznika: „Słowo wśród nas”

Mówi się czasem, że **Bóg pisze prosto na krzywych liniach**. Znaczy to, że Bóg potrafi przeprowadzić swoje plany nawet pośród – czy może pomimo – wszelkich zawirowań ludzkiej historii.

Z pewnością prześladowania, jakie wybuchły po śmierci Szczepana, mogły oznaczać przedwczesny i gwałtowny koniec Kościoła. W jaki sposób bezbronna grupka wierzących mogła przetrwać tak gwałtowny atak?

Ale **ludzka wściekłość i zawiść nie są w stanie pokonać Boga**.

Jak pisał Paweł do Koryntian,

**gdyby władcy tego świata pojęli mądrość Bożą, nigdy nie ukrzyżowali Jezusa – ale Bóg zrekompensował to, podnosząc Go z martwych** (1 Kor 2,8).

Podobnie, chociaż prześladowania jerozolimskie miały na celu zdławienie w załączku wspólnoty wyznawców Chrystusa, w rzeczywistości przyczyniły się do głoszenia Ewangelii najpierw Żydom, a następnie Grekom, w wyniku czego „**pozyskano (...) wielką liczbę wiernych dla Pana**” (Dz 11,24).

To samo odnosi się do twojego życia.

Z pewnością pojawiają się w nim – lub pojawią – rozmaite zawirowania i „krzywe linie”, których wcale nie chciałeś. Jednak żadne z nich nie są w stanie zniweczyć ostatecznego planu Boga względem ciebie.

Niezależnie od tego, co dzieje się w twoim życiu,

## **On jest nieskończenie twórczy**

i potrafi znaleźć sposób, aby zrealizować swoje zamiary. A ponieważ pragnie żyć z tobą na wieki w niebie, uczyni wszystko, aby pomóc ci się tam dostać.

➤ Co możesz robić, gdy jedyne, co widzisz, to niebezpieczny zakręt na drodze?

Na początek przypomnij sobie, że

## **Bóg zna odpowiedź na każdy twój problem.**

Tego się trzymaj, niezależnie od tego, co widzisz przed sobą. Tamci pierwsi wierzący, wygnani z Jerozolimy, głosili w drodze Dobrą Nowinę.

- ❖ **Ty także możesz kochać Pana i służyć Mu tam, gdzie jesteś, cokolwiek by się działo.**
- ❖ **Przylgnij z wiarą do prawd, które znasz, i czekaj, aż Bóg pokaże ci kolejne kroki, jakie dla ciebie zaplanował.**
- ❖ **Módl się do Niego, a On doda ci siły i otuchy.**
- ❖ **Z Nim będziesz w stanie pokonać wszystkie zakręty.**

**„Panie, nie widzę, dokąd mnie teraz prowadzisz, ale ufam, że realizujesz Twój plan w moim życiu”.**

(22) Obchodzono wtedy w Jerozolimie uroczystość Poświęcenia świątyni. Było to w zimie. (23) Jezus przechadzał się w świątyni, w portyku Salomona. (24) Otoczyli Go Żydzi i mówili do Niego: Dokąd będziesz nas trzymał w niepewności? Jeśli Ty jesteś Mesjaszem, powiedz nam otwarcie. (25) Rzekł do nich Jezus: Powiedziałem wam, a nie wierzycie.

### **Czyny, których dokonuję w imię mojego Ojca, świadczą o Mnie.**

(26) Ale wy nie wierzycie, bo nie jesteście z moich owiec. (27) Moje owce słuchają mego głosu, a Ja znam je. Idą one za Mną (28) i Ja daję im życie wieczne. Nie zginą one na wieki i nikt nie wyrwie ich z mojej ręki. (29) Ojciec mój, który Mi je dał, jest większy od wszystkich. I nikt nie może ich wyrwać z ręki mego Ojca. (30)

**Ja i Ojciec jedno jesteśmy.**



## Św. Katarzyny Sieneńskiej patronki Europy



Szkoła

„SŁOWA BOŻEGO”

Środa :

29 kwietnia 2026

**Mt 11, 25-30 (Biblia Tysiąclecia)**

(25) W owym czasie Jezus przemówił tymi słowami: Wysławiam Cię, Ojcze, Panie nieba i ziemi, że zakryłeś te rzeczy przed mądrymi i roztroprnymi, a objawiłeś je prostaczkom. (26) Tak, Ojcze, gdyż

**take było Twoje upodobanie.**

(27) Wszystko przekazał Mi Ojciec mój. Nikt też nie zna Syna, tylko Ojciec, ani Ojca nikt nie zna, tylko Syn, i ten, komu Syn zechce objawić. (28) **Przyjdźcie do Mnie wszyscy, którzy utrudzeni i obciążeni jesteście, a Ja was pokrzepię.** (29) Weźcie moje jarzmo na siebie i uczcie się ode Mnie, bo jestem cichy i pokorny sercem, a znajdziecie ukojenie dla dusz waszych. (30) Albowiem jarzmo moje jest słodkie, a moje brzemię lekkie.

Medytacja z miesięcznika: „Słowo wśród nas”

Przy świętych takich jak **Katarzyna Sieneńska** naprawdę można nabawić się kompleksów. Ta pełna żaru i uroku XIV-wieczna mistyczka pociągnęła do Boga całe rzesze ludzi, była duchową matką sieneńskiej elity i niekwestionowanym autorytetem moralnym swojej epoki.

Prowadziła korespondencję z ówczesnymi świeckimi i duchownymi dygnitarzami, nie wyłączając kolejnych papieży. Jej wyjątkowe charyzmaty były tym bardziej widoczne, że po ludzku nic nie predestynowało jej do tej roli, a jednak – choć niewykształcona,

nieumiejąca czytać ani pisać, córka wielodzietnej mieszczańskiej rodziny – należała do tych ewangelicznych prostaczków, którym Bóg objawia sprawy niedostępne dla mądrych i roztropnych.

**Takie było Boże upodobanie** – mówi Jezus w dzisiejszej Ewangelii i podobnie mówimy i my, patrząc na świętych w rodzaju św. Katarzyny, zgarniających garściami wszystkie Boże charyzmaty.

Podziwiamy, ale widzimy jasno, że nie jesteśmy w stanie ich naśladować. I szczerze mówiąc, możemy poczuć się zniechęceni. A stąd już tylko krok do porzucenia wszystkich wysiłków i do rezygnacji z dążenia do świętości, skoro jej ideał jest aż tak odległy. Jednak pozostała część dzisiejszej Ewangelii zadaje kłam takiej interpretacji Bożego upodobania.

„**Przyjdźcie do Mnie wszyscy**” – woła Jezus z żarem, którego zaledwie odbiciem jest charyzma Katarzyny. Wszyscy bez wyjątku. Utrudzeni, obciążeni, zniechęceni, niezadowoleni, rozgoryczeni, z sercami, w których panuje zamęt.

❖ **Przyjmę wszystkich.**

❖ **Nie będę wytykał grzechów, nie uznam za gorszych, ale pokrzepię, podniosę, przywrócę godność, dam ukojenie i wskażę drogę.**

Bóg wybiera jednych, ale nie odrzuca pozostałych. Różne drogi powołania i różnorodność charyzmatów służą temu samemu celowi – chwale Bożej i zbawieniu człowieka.

Bóg wywyższa niektórych poprzez ukazanie ich heroizmu Kościołowi już teraz, ale nie pozostawi bez nagrody tego, kto cicho i bez rozgłosu zмага się z trudami życia. Pozwala jasno zobaczyć działanie swojej miłości w niektórych, ale nie zamyka serca przed nikim.

Stań dziś w prostocie serca przed miłującym Bogiem

**dziękując za to, że cię stworzył i obdarzył wielką godnością swego dziecka.**

I uwierz, że **ani w Kościele ani na świecie nie ma większej kariery!**

**„Panie, dziękuję Ci za to, że wołasz do siebie każdego bez wyjątku. Pragnę zbliżyć się do Ciebie, bo wiem, że przygarniesz mnie z miłością.”**



## Szkoła

„**SŁOWA BOŻEGO**”

Czwartek :

30 kwietnia 2026

**J 13, 16-20 (Biblia Tysiąclecia)**

(16) Zaprawdę, zaprawdę, powiadam wam: Sługa nie jest większy od swego pana ani wysłannik od tego, który go posłał. (17) Wiedząc to będziecie błogosławieni, gdy według tego będziecie postępować. (18) Nie mówię o was wszystkich. Ja wiem, których wybrałem; lecz /potrzeba/, **aby się wypełniło Pismo**:

Kto ze Mną spożywa chleb, ten podniósł na Mnie swoją piętę. (19) Już teraz, zanim się to stanie, mówię wam, abyście, gdy się stanie, uwierzyli, że

**Ja jestem.** (20) Zaprawdę, zaprawdę, powiadam wam: Kto przyjmuje tego, którego Ja poślę, Mnie przyjmuje. A kto Mnie przyjmuje, przyjmuje Tego, który Mnie posłał.

Medytacja z miesięcznika: „Słowo wśród nas”

Jezus właśnie umył nogi Apostołom – także Judaszowi, o którym wiedział, że zdradzi Go jeszcze tej samej nocy. Dlatego właśnie cytuje werset z psalmu: „**Nawet mój przyjaciel, któremu ufałem i który chleb mój jadł, podniósł na mnie piętę**” (Ps 41,10; por. J 13,18). Pokazuje w ten sposób pozostałym uczniom, że

**nawet zdrada Judasza jest w kalkulowanej w Boży plan i posłuży wypełnieniu się Pisma.**

Czy to nie zdumiewające, jak Bóg potrafi wykorzystać najbardziej gorzkie zdrady, aby wypełnić obietnice Pisma i zbawić swój lud?

**Drogi Boże są tak bardzo niepodobne do tego, czego się spodziewamy.**

Wierni Żydzi oczekiwali Mesjasza, który wybawi Izraela.

Wspominając swoich bohaterów narodowych z dawnych czasów, takich jak Mojżesz, Jozue, Gedeon czy Dawid, oczekiwali na pojawienie się kolejnego potężnego wodza, który zbrojną ręką obali panowanie Rzymian i przywróci królestwo Izraela.

Ale w Jezusie, spadkobiercy tronu Dawida, Pismo wypełniło się zupełnie inaczej, niż tego się spodziewali. On nie zamierzał panować używając przemocy. Wręcz przeciwnie, dobrowolnie oddał swoje życie na krzyżu z miłości do ludzi.

- ✚ W tę noc pełną wielkich obietnic i nadziei Jezus pokazał swoim uczniom, jak będzie wyglądała Jego koronacja i jakiego rodzaju królestwo przyszedł założyć.
- ✚ Umywając nogi uczniom dowiódł, że jest królem, który służy swoim poddanym, a w ciągu następnych kilku dni mieli ujrzyć króla, który oddaje za poddanych własne życie. Ale śmierć nie kończy Jego panowania, tak jak nie kończy naszego życia.
- ✚ W niedzielny poranek uczniowie zobaczą króla, który pokonał śmierć, aby pozostać z nimi – i z nami – „**aż do skończenia świata**”.

Jezus oddał swoje życie także za ciebie i chce teraz towarzyszyć ci w drodze do swego królestwa, bo taki jest odwieczny Boży plan dla każdego z nas.

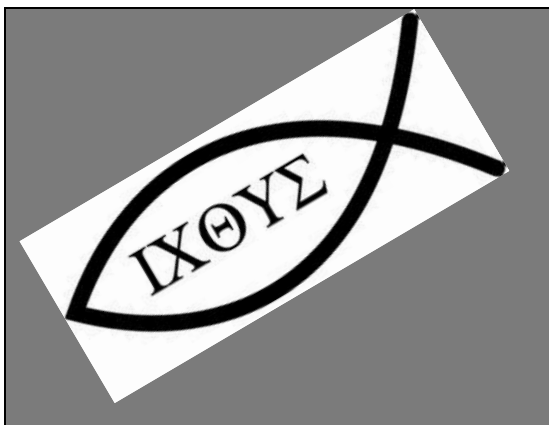
I tak jak uczniom, **również tobie chce „umywać nogi”**, to znaczy pochylić się nad twoją biedą, grzechem, wybaczyć ci zło, które uczyniłeś, ogarnąć miłosierdziem i tchnąć siłę do dalszej drogi. Nie jest to może to, czego byś oczekiwał od Króla wszechświata, ale taki jest Bóg. Otwórz przed Nim serce, pozwól, by przebaczył twoje grzechy i obmył cię do czysta. Pozwól Mu być twoim Królem i Sługą.

**„Jezu, dziękuję Ci za to, że obmywasz mnie z grzechu i oddajesz za mnie swoje życie”.**

Ps 89,2-3.21-22.25.27     **Dz 13, 13-25**

Odplynąwszy z Pafos, Paweł i jego towarzysze przybyli do Perge w Pamfilii, a Jan wrócił do Jerozolimy, odłączywszy się od nich. Oni zaś przeszli przez Perge, dotarli do Antiochii Pizydyjskiej, weszli w dzień sobotni do synagogi i usiedli. Po odczytaniu Prawa i Proroków przełożeni synagogi posłali do nich i powiedzieli: Przemówcie, bracia, jeżeli macie jakieś słowo zachęty dla ludu. Wstał więc Paweł i skinąwszy ręką, przemówił: Słuchajcie, Izraelici i wy, którzy boicie się Boga! Bóg tego ludu izraelskiego wybrał ojców naszych i wywyższył lud na obczyźnie w ziemi egipskiej i wyprowadził go z niej mocnym ramieniem. Mniej więcej przez czterdzieści lat znosił cierpliwie ich obyczaje na pustyni. I wytępiwszy siedem szczepów w ziemi Kanaan oddał im ziemię ich w dziedzictwo, mniej więcej po czterystu pięćdziesięciu latach. I potem dał im sędziów aż do proroka Samuela. Później poprosili o króla, i dał im Bóg na lat czterdzieści Saula, syna Kisza z pokolenia Beniamina. Gdy zaś jego odrzucił, powołał Dawida na ich króla, o którym też dał świadectwo w słowach: Znalazłem Dawida, syna Jessego, człowieka po mojej myśli, który we wszystkim wypełni moją wolę.

**Z jego to potomstwa, stosownie do obietnicy, wyprowadził Bóg Izraelowi Zbawiciela Jezusa.** Przed Jego przyjściem Jan głosił chrzest nawrócenia całemu ludowi izraelskiemu. A pod koniec swojej działalności Jan mówił: " Ja nie jestem tym, za kogo mnie uważacie. Po mnie przyjdzie Ten, któremu nie jestem godny rozwiązać sandałów na nogach ".



## Szkoła

### „SŁOWA BOŻEGO”

Piątek :

1 maja 2026

#### J 14,1-6 (Biblia Tysiąclecia)

(1) Niech się nie trwoży serce wasze. Wierzycie w Boga? I we Mnie wierzcie. (2) W domu Ojca mego jest mieszkań wiele. Gdyby tak nie było, to bym wam powiedział. Idę przecież przygotować wam miejsce. (3) A gdy odejdę i przygotuję wam miejsce, przyjdę powtórnie i zabiorę was do siebie, abyście i wy byli tam, gdzie Ja jestem. (4) Znacie drogę, dokąd Ja idę. (5) Odezwał się do Niego Tomasz: **Panie, nie wiemy, dokąd idziesz. Jak więc możemy znać drogę?** (6) Odpowiedział mu Jezus: Ja jestem drogą i prawdą, i życiem. Nikt nie przychodzi do Ojca inaczej jak tylko przeze Mnie.

Medytacja z miesięcznika: „Słowo wśród nas”

Wyobraź sobie, że chodzisz po górach z doświadczonym przewodnikiem.

Rośnie tam wiele drzew, a szlak nie jest dobrze oznaczony. Czujesz się jednak bezpiecznie, ponieważ idziesz z kimś, kto zna drogę. Nieoczekiwanie przewodnik zwraca się do ciebie słowami: „Pójdę naprzód rozbić obóz. Po prostu idź szlakiem, a wszystko będzie w porządku”. Czujesz, że ogarnia cię panika. „Zaraz, zaraz” - wołasz - „nie możesz mnie tak zostawić. Przecież ja nie znam drogi!”

Podobną scenę znajdujemy w dzisiejszej Ewangelii. Jezus mówi Apostołom, że odchodzi, a ich ogarnia panika - Zaraz, zaraz... W imieniu wszystkich odzywa się Tomasz: „**Panie, nie wiemy, dokąd idziesz. Jak więc możemy znać drogę?**” (J 14,5).

Czy widzisz podobieństwo?

My także próbujemy iść za Jezusem, ale ponieważ Go nie widzimy, trudno nam o pewność, że jesteśmy na właściwej drodze. Przyjmijmy więc słowa Jezusa do Tomasza jako skierowane również do nas: „**Ja jestem drogą**” (J 14,6).

Skoro sam Jezus jest drogą, to możemy być pewni, że nie schodzimy ze szlaku, gdy staramy się naśladować przykład, jaki On nam zostawił.

Na przykład - życie Jezusa było życiem ofiarnej służby. Gdy więc zastanawiasz się, którą drogę wybrać, na początek zapytaj, na której drodze możesz dać więcej z siebie. Może trudno ci zrezygnować z tej dawno wyczekiwanej chwili ciszy, by w zamian zadbać o kogoś innego, ale niewykluczone, że to Duch Święty wzywa cię, byś poszedł drogą Jezusa.

Za każdym razem, gdy podejmujesz tego rodzaju wezwanie, twoje serce przemienia się trochę bardziej, aż wreszcie podążanie drogą Jezusa stanie się twoją drugą naturą.

Pomyśl też o tym, jak Jezus odnosił się do innych. W każdym z nich, nawet w swoich nieprzyjaciółach, widział umiłowane dzieci Ojca niebieskiego. Sięgając wzrokiem poza ich egoizm, zazdrość i gniew, widział rany, które w sobie noszą i ogromną potrzebę spotkania z Bożą miłością.

Czy jest ktoś, kogo trudno ci kochać? Idź drogą Jezusa pamiętając, że także ta osoba jest umiłowanym dzieckiem Boga.

A potem proś Ducha, aby upodobnił cię do Chrystusa, skłaniając twoje serce ku tej osobie. Jak możemy poznać drogę? Na to pytanie istnieje jedna prosta odpowiedź.

## **Jezus jest drogą. Naśladuj Go.**

**„Jezu, Ty jesteś moją drogą. Pomóż mi w Tobie utkwąć wzrok” .**

Ps 2,6-12

**Dz 13,26-33:** (26) Bracia, synowie rodu Abrahama, i ci spośród was, którzy się boją Boga! Nam została przekazana nauka o tym zbawieniu, (27) bo mieszkańcy Jerozolimy i ich zwierzchnicy nie uznali Go, i potępiając Go wypełnili głosy Proroków, odczytywane co szabat. (28) Chociaż nie znaleźli w Nim żadnej winy zasługującej na śmierć, zażądali od Pilata, aby Go stracił. (29) A gdy wykonali wszystko, co było o Nim napisane, zdjęli Go z krzyża i złożyli w grobie. (30) Ale Bóg wskrzesił Go z martwych, (31) a On ukazywał się przez wiele dni tym, którzy z Nim razem poszli z Galilei do Jerozolimy, a teraz dają świadectwo o Nim przed ludem. (32) My właśnie głosimy wam Dobrą Nowinę o obietnicy danej ojcom: (33) że Bóg spełnił ją wobec nas jako ich dzieci, wskrzesiwszy Jezusa. Tak też jest napisane w psalmie drugim: Ty jesteś moim Synem, Jam Ciebie dziś zrodził.

## Najświętszej Maryi Panny, Królowej Polski



Szkoła  
„SŁOWA BOŻEGO”

Sobota :  
2 maja 2026

(Ps) Jdt 13, 18-20 (Biblia Tysiąclecia)

A Ozjasz powiedział do niej:

**Błogosławiona jesteś, córko, przez Boga Najwyższego, spomiędzy wszystkich niewiast na ziemi**, i niech będzie błogosławiony Pan Bóg, Stwórca nieba i ziemi, który cię prowadził, abys odcięła głowę wodza naszych nieprzyjaciół.

Twoja ufność nie zatrze się aż na wieki w sercach ludzkich wspominających moc Boga.

**Niech to sprawi tobie Bóg, abys była wywyższona na wieki** i ubogacona w dobra, bo nie szczędziłaś swego życia, gdy naród nasz był upokorzony, ale przeciwstawiłaś się naszej zagładzie, postępując prawą drogą przed Bogiem naszym. A cały naród odpowiedział: Niech tak będzie, niech tak będzie!

Medytacja z miesięcznika: „**Słowo wśród nas**”

Słowa dzisiejszego psalmu responsoryjnego, przywodzące na myśl Pozdrowienie Anielskie, pochodzą ze starotestamentalnej Księgi Judyty.

Tak tytułową bohaterkę przywitał Ozjasz, naczelnik oblężonej przez Asyryjczyków górskiej twierdzy Betulii, gdy przyniosła mu głowę zabitego przez siebie asyryjskiego wodza Holofernesa.

A przecież wydawało się, że nic i nikt nie zdoła się oprzeć potędze króla Nabuchodonozora i wojskom prowadzonym przez Holofernesa w dziele podboju świata! Kiedy Judejczycy stawili mu opór w swojej twierdzy Betulii, ich sytuacja była beznadziejna, a na widok olbrzymich wojsk wroga otaczających miasto „**upadli na duchu**” (Jdt 7,19).

Ocaliła ich Judyta, młoda i piękna, a przy tym pobożna wdowa. Najpierw żarliwie się modliła i pokutowała, a potem poszła do obozu wroga i zabiła Holofernesa w ten sposób łamiąc moc Asyryjczyków. To było wielkie zwycięstwo.

## Maryja także często przedstawiana jest jako **Ta, która zwycięża.**



- ❖ Dziewica Niepokalana depcząca głowę węża.
- ❖ Matka Boża Łaskawa łamiąca strzały.
- ❖ Znamy gotyckie wizerunki Madonny na lwie.
- ❖ Obrazy Matki Boskiej Zwycięskiej.

Śpiewamy o Hetmance naszego narodu wyrażając nasze głębokie przekonanie, że Matka Boża pokonuje to, co zagraża Jej dzieciom. Jej zwycięstwo wypływa z wiary w miłującego Boga, która nie załamała się nawet pod krzyżem Syna.

Maryja ufa Bogu – i dlatego potrafi znajdować rozwiązania tam, gdzie nikt inny nie umie ich dostrzec; zachować nadzieję tam, gdzie inni wpadają w rozpacz. Doświadczyliśmy tego wielokrotnie w trudnych momentach naszej historii.

**To nie przypadek, że tak wielką rolę w nieodległych czasach odegrali ci, którzy byli Jej oddani – św. Jan Paweł II oraz sługa Boży kardynał Stefan Wyszyński, do którego beatyfikacji się przygotowujemy.**

Jest to kolejny znak, że Maryja – jak mówi o tym dzisiejsza prefacja –

**„Otacza macierzyńską miłością Naród, który Ją wybrał na swoją Królową, broni go w niebezpieczeństwach, udziela mu pociechy w utrapieniach i wspiera go w dążeniu do wiecznej ojczyzny, aż nadejdzie pełen blasku dzień Pański”.**

➤ **Kim dla ciebie jest Królowa Polski?**

- Nostalgicznym wspomnieniem, reliktem dawnych dobrych czasów, a może źródłem pobożnych przeżyć?
- Czy potrafisz przyjąć Ją jako dar nie na kiedyś, ale na teraz?
- Czy zechcesz, odrzucając pesymizm, narzekanie na trudne czasy i tęsknotę za tym, co minęło, szukać wraz z Nią nowych rozwiązań, które dziś przyniosą pokój i ocalenie Jej ludowi?

„**Maryjo**, Królowo Polski, wierzę, że wciąż nad nami czuwasz. Wskazuj nam drogi ocalenia na miarę dzisiejszych czasów”.

➤ **Ap 11,19a; 12,1.3-6a.10ab**

(19) Potem Świątynia Boga w niebie się otwarła, i Arka Jego Przymierza ukazała się w Jego Świątyni

(1) Potem wielki znak się ukazał na niebie:

**Niewiasta obleczona w słońce i księżyc pod jej stopami, a na jej głowie wieniec z gwiazd dwunastu.**

(3) I inny znak się ukazał na niebie: Oto wielki Smok barwy ognia, mający siedem głów i dziesięć rogów - a na głowach jego siedem diademów - (4) i ogon jego zmiata trzecią część gwiazd nieba: i rzucił je na ziemię. I stanął Smok przed mającą rodzić Niewiastą, ażeby skoro porodzi, pożreć jej dziecko. (5) I porodziła syna - mężczyznę, który wszystkie narody będzie paść różgą żelazną. (6) A Niewiasta zbiegła na pustynię, gdzie miejsce ma przygotowane przez Boga,

(10) I usłyszałem donośny głos mówiący w niebie: Teraz nastąpi zbawienie, potęga i królowanie Boga naszego i władza Jego Pomazańca

➤ **Kol 1, 12-16**

(12) Z radością dziękujcie Ojcu, który was uzdolnił do uczestnictwa w dziele świętych w światłości. (13) On uwolnił nas spod władzy ciemności i przeniósł do królestwa swego umiłowanego Syna, (14) w którym mamy odkupienie - odpuszczenie grzechów. (15) On jest obrazem Boga niewidzialnego - Pierworodnym wobec każdego stworzenia, (16) **bo w Nim zostało wszystko stworzone: i to, co w niebiosach, i to, co na ziemi**, byty widzialne i niewidzialne, czy Trony, czy Panowania, czy Zwierzchności, czy Władze.

**Wszystko przez Niego i dla Niego zostało stworzone.**

➤ **J 19, 25-27**

A obok krzyża Jezusowego stały: Matka Jego i siostra Matki Jego, Maria, żona Kleofasa, i Maria Magdalena. Kiedy więc Jezus ujrzał Matkę i stojącego obok Niej ucznia, którego miłował, rzekł do Matki: **Niewiasto, oto syn Twój.**

Następnie rzekł do ucznia: **Oto Matka twoja.** I od tej godziny uczeń wziął Ją do siebie.

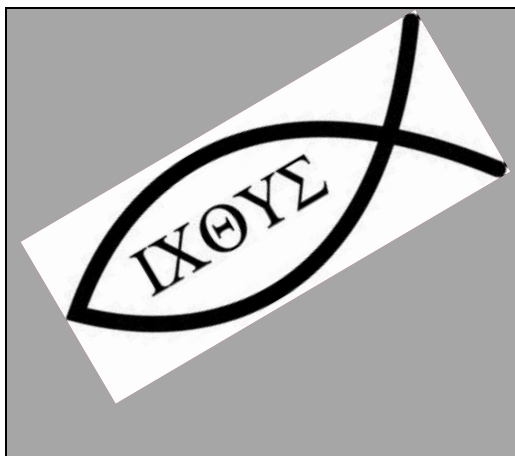
Ps 98,1-4 **Dz 13, 44-52**

(44) W następnym szabacie zebrało się niemal całe miasto, aby słuchać słowa Bożego. (45) Gdy Żydzi zobaczyli tłumy, ogarnęła ich zazdrość, i bluźniąc sprzeciwiali się temu, co mówił Paweł. (46) Wtedy Paweł i Barnaba powiedzieli odważnie: Należało głosić słowo Boże najpierw wam. Skoro jednak odrzucacie je i sami uznajecie się za niegodnych życia wiecznego, zwracamy się do pogan. (47) Tak bowiem nakazał nam Pan: Ustanowiłem Cię światłością dla pogan, abyś był zbawieniem aż po krańce ziemi. (48) Poganie słysząc to radowali się i wielbili słowo Pańskie, a wszyscy, przeznaczeni do życia wiecznego, uwierzyli. (49)

**Słowo Pańskie rozszerzało się po całym kraju.**

(50) Ale Żydzi podburzyli pobożne a wpływowe niewiasty i znaczniejszych obywateli, wznieśli prześladowanie Pawła i Barnaby i wyrzucili ich ze swoich granic. (51) A oni otrząsnąwszy na nich pył z nóg, przyszli do Ikonium, (52)

**a uczniów nappełniało wesele i Duch Święty.**



**Szkoła**

**„SŁOWA BOŻEGO”**

**Niedziela**

**3 maja 2026**

**J 14, 1-12 (Biblia Tysiąclecia)**

**Niech się nie trwoży serce wasze.**

Wierzycie w Boga? I we Mnie wierzcie.

**W domu Ojca mego jest mieszkań wiele.** Gdyby tak nie było, to bym wam powiedział. Idę przecież przygotować wam miejsce. A gdy odejdę i przygotuję wam miejsce, przyjdę powtórnie i zabiorę was do siebie, abyście i wy byli tam, gdzie Ja jestem. Znacie drogę, dokąd Ja idę. Odezwał się do Niego Tomasz: Panie, nie wiemy, dokąd idziesz. Jak więc możemy znać drogę? Odpowiedział mu Jezus:

**Ja jestem drogą i prawdą, i życiem. Nikt nie przychodzi do Ojca inaczej jak tylko przeze Mnie.**

Gdybyście Mnie poznali, znalibyście i mojego Ojca. Ale teraz już Go znacie i zobaczyliście. Rzekł do Niego Filip: Panie, pokaż nam Ojca, a to nam wystarczy. Odpowiedział mu Jezus: Filipie, tak długo jestem z wami, a jeszcze Mnie nie poznałeś? Kto Mnie zobaczył, zobaczył także i Ojca. Dlaczego więc mówisz: Pokaż nam Ojca? Czy nie wierzysz, że Ja jestem w Ojcu, a Ojciec we Mnie? Słów tych, które wam mówię, nie wypowiadam od siebie. Ojciec, który trwa we Mnie, On sam dokonuje tych dzieł. Wierzcie Mi, że Ja jestem w Ojcu, a Ojciec we Mnie. Jeżeli zaś nie - wierzcie przynajmniej ze względu na same dzieła. Zaprawdę, zaprawdę, powiadam wam: Kto we Mnie wierzy, będzie także dokonywał tych dzieł, których Ja dokonuję, owszem, i większe od tych uczyni, bo Ja idę do Ojca.

Medytacja z miesięcznika: „Słowo wśród nas”

Jak jednak się nie trwożyć? Trudno to nawet sobie wyobrazić!

Jezus właśnie zapowiedział zdradę Judasza i zaparcie się Piotra. Uprzedził, że jeszcze tylko krótki czas będzie z uczniami (J 13,21.38.33). Apostołowie czują, że wydarzy się coś strasznego. Są ludźmi mocno stąpającymi po ziemi, dobrze znają złość faryzeuszy i uczonych w Piśmie. To oczywiste, że są przerażeni!

Każdy na ich miejscu przeżywałby bojaźń i trwogę.

## **Ale Jezus mówi: Pokój wam. Nie bójcie się!**

Stara się podnieść ich na duchu, ponieważ wie, że odchodzi z tego świata i poczują się opuszczeni. Chce też przekazać im w tych słowach coś więcej, jakby powiedzieć: Nigdy was nie opuszczę, nawet jeśli nie będziecie mogli doświadczać mojej obecności w taki sposób, do jakiego przywykliście.

I jeśli nawet nie mogą tego teraz zrozumieć, to dany im będzie czas, gdy mocą Ducha Świętego pojmą Jego słowa i uwierzą, że chociaż nie ma Go już w ludzkim ciele, to jednak jest stale obecny wśród nich.

Obecny w Eucharystii, obecny w braciach i siostrach w wierze. Muszą tylko nauczyć się obcować z Nim w ten inny sposób.

I my, jak pierwsi uczniowie, przeżywamy w swoim życiu różne nowe sytuacje, w których nachodzą nas wątpliwości, czy Jezus rzeczywiście jest z nami.

- Rytm życia, do którego byliśmy przyzwyczajeni, zostaje zakłócony.
- Najmłodsze dziecko wyjeżdża z domu na studia i zostajemy sami.
- Najlepiej zarabiająca osoba w rodzinie traci pracę i zaczynają się problemy ze spłatą kredytu.
- Pojawia się choroba albo inne kłopoty.

Jak trudno dostrzec obecność Jezusa w takich chwilach.

Uchwyćmy się wtedy mocno Jego słów, aby przeniknęły aż do serca:

**„Niech się nie trwoży serce wasze. Wierzcie w Boga? I we Mnie wierzcie!”**

(J 14,1).

**„Jezu, pomóż mi zaufać, że Ty zawsze jesteś ze mną.  
Panie, przyjdź i ucisz moje lęki”.**

**Dz 6, 1-7**

(1) Wówczas, gdy liczba uczniów wzrastała, zaczęli helleniści szemrać przeciwko Hebrajczykom, że przy codziennym rozdawaniu jałmużny zaniedbywano ich wdowy. (2) Nie jest rzeczą słuszną, abyśmy zaniedbywali słowo Boże, a obsługiwali stoły - powiedziało Dwunastu, zwoławszy wszystkich uczniów. (3) Upatrzcie zatem, bracia, siedmiu mężów spośród siebie, cieszących się dobrą sławą, pełnych Ducha i mądrości. Im zlecimy to zadanie. (4) My zaś oddamy się wyłącznie modlitwie i posłudze słowa. (5) Spodobały się te słowa wszystkim zebranim i wybrali Szczepana, męża pełnego wiary i Ducha Świętego, Filipa, Prochora, Nikanora, Tymona, Parmenasa i Mikołaja, prozelitę z Antiochii. (6) Przedstawili ich Apostołom, którzy modląc się włożyli na nich ręce. (7) **A słowo Boże rozszerzało się**, wzrastała też bardzo liczba uczniów w Jerozolimie, a nawet bardzo wielu kapłanów przyjmowało wiarę.